

AUTOREFERAT

1. Dane osobowe:

dr Wioletta Kochmańska
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Rzeszowski

2. Posiadane stopnie i tytuły naukowe:

2005 – stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa polskiego uzyskany na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego na podstawie rozprawy napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Ożoga *Język audycji telewizyjnej dla młodzieży na podstawie badań cyklu „Rower Błażeja”*. Recenzentami rozprawy były: prof. dr hab. Janina Labocha oraz prof. dr hab. Maria Wojtak.

1995 – tytuł magistra filologii polskiej o specjalności nauczycielskiej uzyskany w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie na podstawie pracy magisterskiej *Interpozycja zdania podrzędnie złożonego i jej przyczyny* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Teresy Ampel.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

- od 2017 r. – starszy wykładowca w Zakładzie Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego,
- od 2006 r. – do 2016 r. – adiunkt w Zakładzie Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego,
- od 1998 r. – do 2006 r. – asystent w Zakładzie Współczesnego Języka Polskiego, a potem (od września 2002 r.) w Zakładzie Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, potem (od września 2001 r.) Uniwersytetu Rzeszowskiego,
- od 1995 r. – do 1998 r. – asystent w Zakładzie Polszczyzny Historycznej i Dialektologii w Instytucie Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.

Ponadto w okresie od września 1989 roku do czerwca roku następnego pracowałam w Rzeszowskich Zakładach Graficznych na stanowisku składacz fotoskładu – uczeń zawodu, dzięki czemu nie tylko nabyłam umiejętność składu i łamania tekstu, ale także poszerzyłam wiedzę z zakresu kultury języka polskiego, dokonując korekty tekstów przeznaczonych do druku. Wykonywana praca uświadomiła mi, jak trudny jest język polski, i stała się impulsem do podjęcia decyzji o rozpoczęciu studiów filologicznych na kierunku filologia polska.

4. Osiągnięcia naukowo-badawcze i zainteresowania naukowe

W sferze moich zainteresowań naukowych, których efektem są publikacje zamieszczone w monografiach autorskiej, wieloautorskich i czasopismach, mieszczą się zagadnienia dotyczące współczesnej polszczyzny, zmian i zjawisk w niej zachodzących. W okresie po ukończeniu studiów wyższych a przed uzyskaniem tytułu doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, opublikowałam 4 artykuły naukowe. Dwie z tych publikacji do-

tyczą perspektywy onomastycznej, a w jej obrębie mechanizmów nazwotwórczych związanych z onimami różnych pól semantycznych (używki – (poz. II.6), sklepy typu second hand – poz. II.7). Uwagę naukową skupiłam też na analizie przyczyn struktury wypowiedzenia z interpozycyjnym zdaniem podrzędnym, wykorzystując w analizach metodologię aktualnego rozczłonkowania zdania (poz. II.4). Pozycją w bibliografii, która nawiązuje do późniejszych, prac jest tekst dotyczący rozczłonkowania struktury telewizyjnego magazynu dla młodzieży. Wyróżniłam ważne części struktury makroprzekazu, ujmując je w postaci schematu modelu oraz poddałam oglądowi tematy audycji i skonwencjonalizowane sposoby ich prezentacji. W związku z holistycznym widzeniem audycji jako zbioru poszczególnych odcinków–jednostek, wyznaczyłam bloki tematyczne, w jakich układają się kolejne części cyklu (poz. II.5).

Dorobek badawczy po doktoracie zostanie omówiony w dalszej części autoreferatu.

4.1. Obszar badawczy podlegający ocenie

Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16. Ust. 2 Ustawy z dnia 14.03.2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (D.U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) Tytuł osiągnięcia naukowego: *Sport w mediach – ujęcie lingwistyczne*

Osiągnięcie naukowe tworzy 13 artykułów naukowych (poz. I.1 – I.13 w wykazie publikacji), w tym jeden opublikowany w języku niemieckim. Analizy językowe, stanowiące szczegółowe ujęcia wskazanego tytułem osiągnięcia naukowego, przedstawiłam w wystąpieniach na 5 ogólnopolskich konferencjach naukowych.

Język poddawany oglądowi z różnych punktów widzenia stanowił centrum prowadzonych w badaniach analiz, choć, uwzględniając naturę mediów, przeglądowi poddałam elementy stanowiące o multimodalnej istocie tekstów zapośredniczonych, więc sferę obrazu, dźwięku i (okazjonalnie) utrwalone w kulturze gesty i mimikę. Domenę stanowiły teksty, które łączy ogólny temat – sport i które publikowane były zarówno w mediach tradycyjnych, jak i elektronicznych. Przyjmując w trakcie eksploracji różne sposoby oglądu, zainteresowanie badawcze skierowałam ku charakterystycznym dla sportu jednostkom socjolektalnym, typowym metaforom językowym i specyficznym układom, jakie wyznaczają utrwalone we wskazanych źródłach sensy. Intrygujące były też kreowane w przekazach o sporcie elementy językowego obrazu bohaterów sportowej rywalizacji czy wreszcie elementy wzorca w utrwalonych w uzusie typach tekstów medialnych charakterystycznych dla wywołanego tematu.

Wskazany w osiągnięciu badawczym temat był już wcześniej przedmiotem analiz i opisów, ale często dotyczyły one albo innych, niż wybrane przeze mnie, dyscyplin sportu (przykładowo piłka nożna), albo nosiły znamiona wyrywkowości i fragmentaryczności. W przypadku dyscypliny skoki narciarskie, należy mówić o uzupełnieniu nielicznych wypowiedzi naukowych o autorską, oryginalną i nieprzyjmowaną dotąd perspektywę oglądu. Novum stanowi także holistyczne podejście do analizy zagadnienia, w świetle którego 12 pozycji cyklu tworzy powiązany hipertematem spójny układ, o wewnątrznie zróżnicowanej, ramowej strukturze, której rys odnaleźć można w uszczegółowionych hipotematkach. Część inicjalna to nacechowane dynamizmem ujęcia studia leksykalne o nachyleniu medio- i kultu-

roznawczym. W korpusie zaś współobecne są szczegółowe realizacje hipotematów, których chronologia uwzględnia problemowe ujęcie zagadnienia.

b) Strukturę wskazanego osiągnięcia naukowego ilustruje poniższy schemat:

Wprowadzenie – elementy socjolektalne jako pomost dla światów: rzeczywistego i zapośredniczonego:

1. *Wczoraj i dziś rzeszowskiej siatkówki – językowe studia porównawcze*, [w:] *Rzeszów i okolice – język – historia – kultura*, red. J. Lizak, E. Błachowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 62–74, recenzowała: prof. UAM dr hab. A. Piotrowicz, (poz. I.1),

2. *O synonimii przyjąć – odebrać w socjolekcie siatkarskim*, „SŁOWO. Studia językoznawcze”, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, nr 4, s. 72–83, recenzowały: prof. dr hab. J. Labocha, prof. dr hab. K. Kłosińska, (poz. I.2) .

Wzorzec strukturalny relacji sportowej w przekazach homo- i heterogenicznych:

3. *Jeden mecz w dwóch odsłonach – język relacji radiowej a telewizyjnej (na przykładzie meczu siatkarskiego Ligi Mistrzów)*, „SŁOWO. Studia językoznawcze”, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, nr 3, s. 84–96, recenzowała: prof. dr hab. M. Karwatońska, (poz. I.3),

4. *Telewizyjna relacja meczu siatkarskiego i jej konstytutywne cechy – przyczynek do opisu gatunku (na materiale transmisji meczów piłki siatkowej przez Telewizję Polsat Spółka z o.o.)*, [w:] *Współczesne Media. Gatunki w mediach*, T 2: *Gatunki w mediach elektronicznych*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2017, s.163 – 180, recenzowała: dr hab. prof. UŚ I. Loewe, (poz. I.4).

Podmioty sportu – rekonstrukcja wizerunku ukrytego w języku:

5. *Dopóki walczysz – jesteś zwycięzcą – obraz medialny Justyny Kowalczyk*, [w:] *Współczesne Media. Medialny obraz świata*, t. 2 *Studium przypadku*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2015, s. 193–212, recenzowała: prof. nadzw. dr hab. K. Pokorna-Ignatowicz, (poz. I.5),

6. *Kreacja wizerunku siatkarza w e-prasie i tematycznych portalach internetowych*, [w:] *Współczesny i dawny obraz mężczyzny w literaturze i kulturze*, red. L. Mariak, J. Rychter, Volumina.pl, Szczecin 2016, s. 83–100, recenzowała: dr hab. prof. UKW M. Czachorowska, (poz. I.6).

Emocje i ich funkcja w zapośredniczonych tekstach:

7. *Radiowa relacja z meczu siatkarskiego – przekaz treści czy emocji (na podstawie transmisji w wybranych rzeszowskich rozgłośniach radiowych)*, [w:] *Współczesne Media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2013,

s. 25–32, recenzowali: prof. dr hab. S. Michalczyk, dr hab. prof. UWM M. Rutkowski, (poz. I.7),

8. *O emocjach w odbiorze relacji meczu siatkarskiego (przyczynek do projektu metodologii badawczej)*, „Słowo. Studia językoznawcze”, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016, nr 7, s. 25–35, recenzowali: prof. dr hab. B. Skowronek, dr hab. prof. nadzw. AJD D. Suska, (poz. I.8).

9. *O ekspresywności i wartościowaniu w e-rozmowach na Forum siatkarskim portalu Strefa Siatkówki forum.siatka.org*, [w:] *Język nasz ojczysty w kontaktach międzyludzkich*, red. B. Taras, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2018, s. 189–201, recenzowała prof. dr hab. M. Kita, (poz. I.9).

Sport w mediach – spojrzenie z perspektywy komunikacyjnej:

10. *Specyfika sytuacji nadawczo odbiorczej w sportowych tekstach informacyjnych (na przykładzie tekstów portalu www.volley24.pl)*, [w:] *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry. „BYĆ NADAWCĄ – BYĆ ODBIORCĄ”*, red. G. Sawicka, W. Czechowski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 211–225, recenzowali: prof. zw. dr hab. G. Habrajska, prof. zw. dr hab. J. Maćkiewicz, prof. zw. dr hab. M. Fleischer, (poz. I.10),

11. *Das mediale Weltbild und der Begriff des Rezipienten – am Beispiel des Verhältnisses des Fernsehsenders Polsat Spółka z o. o. zu Volleyball-Wettkämpfen, (Medialny obraz świata a kategoria odbiorcy — na przykładzie telewizyjnej relacji meczu siatkarskiego przez telewizję Polsat Spółka z o. o.)*, tłum. N. Wasserman, [w:] *Text im Fokus zweier. Linguistiken, Aus der polonistischen und germanistischen Forschung*, red. Z. Bilut-Homplewicz, M. Krauz (Hrsg.), wydawnictwo: Peter Lang Edition, Frankfurt am Main 2017, s. 95–109, recenzowali: prof. dr hab. E. Komorowska, prof. dr hab. D. Ostaszewska, prof. dr hab. J. Schiewe, (poz. I.11).

Przekaz sportowy jako struktura multimodalna:

12. *Relacja słowo – obraz w kreowaniu postaci w dyskursie medialnym, (szkic na materiale artykułów z kręgu tematyki sportowej w e-prasie)*, „Studia Językoznawcze Słowo”, nr 5, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, s. 114–131, recenzowali: prof. dr hab. E. Kołodziejek, dr hab. prof. AP S. Koziara, (poz. I.12),

13. *Relacja zawodów w skokach narciarskich z perspektywy odbiorcy telewizji jako multimodalne studium przypadku*, [w:] *Współczesne Media. Media multimodalne*, t. II *Multimodalność mediów elektronicznych*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2018, s. 51–63, recenzował: prof. dr hab. P. Nowak, (poz. I.13).

c) Omówienie celu naukowego ww. prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Język, jako forma przekazu, sposób nominacji i komunikowania w środowisku sportowym, charakteryzowany jest obecnością słownictwa, porządkowanego, zgodnie z kryterium semantycznym, w wielu reprezentatywnych grupach. Wśród nich znalazły się nazwy klubów

sportowych, położenia ciała, ruchów i czynności sportowych, miejsc sportowej rywalizacji, uczestników imprez sportowych, zawodów sportowych, dyscyplin, konkurencji, kategorii zawodniczych, cech, czynności, przedmiotów typowych dla środowiska, pojęć dotyczących organizacji zawodów i zasad sportowej rywalizacji, stanów psychicznych podmiotów sportu, rozgrywek/zawodów lub ich części oraz nazwy charakteryzujące przejawy życia kulturalnego. Wszystkie wskazane grupy stanowią o cechach języka używanego przez osoby związane ze środowiskiem sportu. Przychylając się do stanowiska J. Ożdżyńskiego, uznałam, ten typ języka za przykład socjolektu, który poza typową dla wszystkich wymiarów istnienia języka zmiennością, charakteryzuje także kategoria oficjalności i potoczności. Uwzględniając te hipotezy, poddałam dynamicznej analizie terminologię sportową właściwą środowisku rzeszowskich entuzjastów piłki siatkowej, wykorzystując przykłady poświadczone w źródłach (prasa, forum dyskusyjne w tematycznym portalu internetowym) w okresie blisko czterdziestu lat (1971 – 2009). Dało to możliwość zaobserwowania ewolucji socjolektu i prześledzenia zaistniałych zmian (co w sposób wyrazisty widać przede wszystkim w używanych zarówno oficjalnie, jak i nieoficjalnie nazwach wybranego klubu i nazwach technik gry). Zmiany są skutkiem interferencji czterech czynników: społecznego, historycznego (rola tradycji i stereotypu), indywidualnego i wpływu języka literackiego. Prócz nich, zmianę poświadczają ogólne tendencje rozwojowe, za które uznałam silną potrzebę wyrażania ekspresji i wartościowania treści, podatność na wpływ substratu obcego (język angielski) (poz. I.1)

W badaniach socjolektu siatkarskiego uwzględniłam też kontekst synchroniczny, czego ilustracją jest m.in. publikacja, której celem było wskazanie i formalne uzasadnienie mechanizmu relacji synonimii czasowników *przyjąć/odebrać* w obrębie specjalistycznych określeń, które formalnie bliskie są zestawieniu słowotwórczemu i realizowane są jako: *przyjąć/odebrać zagrywkę* (poz. I.2). Środkiem do realizacji postawionego zadania uczyniłam rekonstrukcję językowego obrazu wskazanych połączeń wyrazowych, uwzględniając kategorie semantyczne, dzięki którym możliwe było profilowanie ich kulturowego obrazu oraz uzasadnienie kontekstowej wymienności w analizowanym kontekście. W artykule zbadałam konteksty leksykograficzne dla obu czasowników, dzięki czemu stwierdziłam brak symetrii ich znaczeń (kontekstów synonimicznych), ale zaobserwowałam (choć w innych sytuacjach użycia) istnienie kontekstów bliskoznacznych. Do analiz włączyłam też metodologię językowego obrazu świata i stereotyp, co pozwoliło na przeanalizowanie wszystkich tekstotwórczych kontekstów, w jakich znalazły się oba czasowniki i odniesienie się zarówno do wynikających z kontekstu struktur znaczenia, jak i tych, aktualizowanych w nazwie siatkarskiego elementu gry. Puentą prowadzonych dociekań jest wskazanie, iż wymiennosc analizowanych terminów motywowana jest sytuacją. W niej *przyjąć zagrywkę* idealnie wpisuje się w istotę i reguły gry w piłkę siatkową, która to dyscyplina sportu jest przykładem rywalizacji fair play, zaś *odebrać zagrywkę* nawiązuje do retoryki sportowej rywalizacji, wpisując się w metaforę boiskowej wojny między uczestnikami gry (zatem to konstrukcja o mocniej zaznaczonym ładunku emocjonalnym). Obserwacja uzusu pozwala na konstatację, że użycie obu czasowników w tekście sportowej relacji wiąże się przede wszystkim z ich funkcją przekazu o czynnościach gry, a nie o emocjach im towarzyszących a wymiennosc doboru obu zestawień dla tożsamego znaczenia uprawnia do uznania *przyjąć–odebrać* za synonimy (poz. I.2).

Wśród naukowych refleksji, jakie zawarłam w publikowanym cyklu, są też takie, które wiążą się z genologiczną perspektywą spojrzenia na przekazy o sporcie zapośredniczone

dzięki mediom. Jednym z artykułów poświadczających to stanowisko jest wypowiedź naukowca *Jeden mecz w dwóch odsłonach – język relacji radiowej a telewizyjnej (na przykładzie meczu siatkarskiej Ligii Mistrzów)* (poz. I.3). Podstawą materiałową do podjętych rozważań są relacje jednego meczu piłki siatkowej w ramach rozgrywek Ligii Mistrzów, których zapośredniczenie możliwe było dzięki różnym mediom: homogenicznego, o lokalnym zasięgu Akademickiego Radia Centrum oraz heterogenicznej transmisji na antenie stacji Polsat Sport. W części wstępnej krótko scharakteryzowałam stan badań dotyczący gatunku, by zasadnicze tezy porównania gatunku tekstu przekazu sportowego zaistniałego w radiu i telewizji wyrazić w wypowiedzi, w której kryterium porządkującym przekaz uczyniłam powtarzalne struktury treści audycji. Wyróżniłam wśród nich segment obejmujący elementy przekazu poprzedzające relacje, w tym powitanie odbiorców oraz wstęp do meczu. Warto uzupełnić, że komentarzem opatrzyłam różne dla obu wariantów parametry sytuacji nadawczo-odbiorczej, wynikające z antynomicznie konkretyzowanego nadawcy (jednostka – trio ekspercko-dziennikarskie).

W związku z wyróżnionymi układami komunikacyjnymi, w relacji pojawił się monolog oraz dialog w różnych układach komunikujących się stron. To, co łączyło oba przekazy, to zawartość wstępu do meczu, więc informacje o zawodnikach uczestniczących w sportowych zmaganiach. Ich ulokowanie w strukturze obu audycji nie było analogiczne. W relacji radiowej komentator przedstawił jedynie drużynę gospodarzy spotkania, sędziów meczu oraz trenerów i odroczył prezentację członków przeciwnej drużyny, realizując ją dopiero w trakcie komentowania boiskowych wydarzeń podczas meczu. Sprawozdawcy telewizyjny mieli więcej czasu antenowego na relacje z wydarzeń poprzedzających mecz, dlatego przedstawili zawodników obu rywalizujących stron (też sędziów i trenerów), co odbył się za pośrednictwem słowa w komentarzu oraz kodu ikoniczno-werbalnego zawartego w prezentacji na planszy. W obu przypadkach wstęp do meczu został uzupełniony o czasoprzestrzenną lokalizację miejsca rywalizacji, oraz elementy informacyjno-ocenne (aktualizacja z waloryzacją) związane z globalnie pojmowanym wydarzeniem sportowym.

Zasadniczą część audycji, jako drugą z powtarzalnych struktur, wypełniają podobne treści. Zaskakuje, że równie często komentatorzy radiowy i telewizyjny aktualizowali wynik zmagania na boisku, choć tylko ten pierwszy ponosi pełną odpowiedzialność za ten rodzaj informacji (w telewizji aktualizacja jest ciągła w kanale wizualnym). Podobieństwo cechuje też obligatoryjny dla gatunku przekaz emocji i ocen, czego dowodem jest obecność w wypowiedziach strony nadawczej obu mediów czasowników percepcji zmysłowej: wzroku i słuchu w symetrycznej dystrybucji, a nie, czego można było się spodziewać, z dystrybucją wyznaczoną kanałem odbioru relacji. W warstwie języka też dostrzec można było podobieństwa, dominuje potoczna odmiana języka z wplecionymi w tekst elementami potocznej frazeologii (metafory wojny i teatru), jednostkami socjolektu. Analogie widoczne były też w warsztatowym przygotowaniu komentatorów i było to jednocześnie zagrożenie dla komentatorów telewizyjnych, związane z mówieniem o tym, co na boisku (odbiorca relacji audiowizualnej mógł zobaczyć to samodzielnie), zamiast komentowaniem wydarzeń.

W porównaniu wyodrębniłam też różnice, o których stanowi kategoria obiektywizmu przekazu. Sprawozdawca radiowy chętnie utożsamiał się z drużyną z lokalnego klubu, podczas gdy w relacji telewizyjnej zadbano o pozory przekazu obiektywnego. Podobieństwa w porównaniu stanowiły dominantę (włączyłam do nich jeszcze realizację funkcji fatycznej), co świadczy o oscylowaniu obu odmian gatunku do wspólnego modelu wzorca. W tym wy-

różniłam jeszcze część zamykającą przekaz i to w tym segmencie różnice w realizacji widoczne są najostrzej. Wspólnymi składnikami komentarza było szczegółowe przypomnienie wyniku (globalnego i poszczególnych setów) i obecność formuł pożegnania ze słuchaczami/widzami. O wiele dłuższy czas antenowy dla relacji telewizyjnej to przyczyna, dla której trio nadawcze mogło uzupełnić ostatni blok struktury o nowe hipotematy (np. informacje o wszystkich wynikach i układach tabel dla drużyn grających w Lidze Mistrzów).

Publikacją o naturze dociekań genologicznych był też artykuł *Telewizyjna relacja meczu siatkarskiego i jej konstytutywne cechy – przyczynek do opisu gatunku (na materiale transmisji meczów piłki siatkowej przez Telewizję Polsat Spółka z o.o.)* (poz. I.4). Jego zawartość podzielona została na kilka części. W pierwszej, dokonując krytycznego, wnikliwego przeglądu terminów, które służyły nominacji wskazanej jednostki genologicznej (wśród nich relacja, komentarz, sprawozdanie, transmisja), opowiadam się za nazwaniem analizowanego gatunku tekstu telewizyjnego relacją sportową. Dzięki metodzie obserwacyjnej stwierdziłam, że taka relacja występuje w alternatywnych modelach wzorca, jeśli wziąć pod uwagę kryterium czasu rzeczywistego do czasu transmisji. Ten aspekt badawczy wypełnił drugi rozdział tekstu. Wyróżniłam relacje bezpośrednie (symetria obu czasów) i odtwarzane/retransmitowane (relacja z perspektywy post factum). Wskazałam, jako autorską propozycję, cezurę dla drugiego sposobu istnienia relacji. Upatruję ją w przypisaniu jednostce programowej kategorii debiutu antenowego, a więc sytuacji, gdy przekaz odtwarzany ujęty jest jako emitowana po raz pierwszy jednostka programowa o przeszłych faktach i którą zaproponowałam nazywać przekazem bezpośrednim odsuniętym. Przekaz retransmitowany warunkują kolejne emisje programu. W trzeciej części skupiłam się na zróżnicowaniu kodów i ustaleniach dotyczących ich hierarchii oraz wzajemnych interakcji w multisemiotycznym przekazie. Ustaliłam, że interakcja słowa i obrazu jest zmienna i może, w zależności od ujęcia momentalnego, realizować wszystkie modele hierarchii: dominująco-podrzędny i podrzędno-dominujący oraz równorzędny. Aby zilustrować zawarte w treści autorskie tezy, zaproponowałam ilustrację zjawiska w oryginalnym, nazwanym przeze mnie, modelu zygzaka. W schemacie zawarłam przedzielone poziomą linią płaszczyzny z dominacją obrazu nad słowem (nad linią) i słowa nad obrazem (pod linią) oraz ulokowane na linii punkty węzłowe, w których model hierarchiczny zastępuje symetria. Na te informacje nałożyłam wyróżnione uprzednio segmenty relacji.

Dzięki analizie relacji, wywnioskowałam, że w treściach poprzedzających relacje (segment 1) słowo dominuje nad obrazem a nieliczne, choć stale obecne, punkty węzłowe wykazują silną konwencjonalizację. Inaczej w zasadniczym przekazie (segment 2), gdzie prymarną funkcję pełni obraz, ale zróżnicowane i fakultatywnie obecne punkty węzłowe występują w dużym nasyceniu. W zamknięciu relacji następuje powrót do modelu segmentu pierwszego. W dalszej części artykułu omówiłam ramę tekstu wyróżnianą w gatunku i wskazałam istnienie w nim pauz, które stały się pretekstem do zaistnienia obcych genetycznie przekazów (teksty reklam). Dla istnienia gatunku istotne jest wskazanie kategorii nadawcy, która, co ustaliłam w kolejnym rozdziale artykułu, jest bytem złożonym. Wyodrębniłam ujawniającego się w kodzie ikonicznym (logo stacji Polsat Sport) i pośrednio (rzadko) w strukturze słownej komunikatu nadawcę instytucjonalnego, powołanych przez niego dla realizacji kodu werbalnego reprezentantów w postaciach duetu (lub fakultatywnie większego grona) ekspercko-dziennikarskiego. Kod ikoniczny tworzą wszyscy zawodnicy obu drużyn

(prymarnie przekazując emocje), sędziowie spotkania (aktualizują przekaz) a nawet publiczność zgromadzona w hali sportowej (ujęcia oka kamery) i cheerleaderki. Gatunek wpisuje się w tzw. telewizję rozrywki, z czytelnie aktualizowanym przekazem emocji i specyficzną organizacją warstwy stylowej. To sensy, o których rozważałam w ostatniej, badawczej części pracy. W opisaney wyżej sytuacji nadawczej (więc układ dziennikarz – ekspert) realizowany jest w trakcie tworzenia słownego przekazu dwugłos stylowy: wypowiedziom przygotowanego merytorycznie do opisywania sportowego dziania się dziennikarza, towarzyszą nacechowane elementami profesjolektalnymi dopowiedzenia eksperta. Ponieważ konfiguracja tego nadawcy jest zmienna w kryterium konkretnego składu osób, należy w stylowej organizacji uwzględnić różnice motywowane tym faktem. W gatunku można, co podkreśliłam, wskazać kilka cech, które uznałam za uniwersalia stylowe. Wśród nich wyliczyłam: organizację tekstu w dialogu, programowe nachylenie ku potoczności we wszystkich płaszczyznach języka, obecność elementów profesjolektalnych i uwzględnienie gier językowych jako elementu ludycznego o funkcji fatycznej. Podsumowując, podkreśliłam, że omawiany gatunek reprezentuje typ kolektywny, łączący jako współbyty alternatywne realizacje istniejącego wzorca.

Uwagę badawczą skierowałam też na postaci sportu, bo to główni bohaterowie omawianego cyklu. Szczególnie zainteresowały mnie nacechowane antropologizmem i stereotypowym widzeniem świata obrazy podmiotów sportu malowane słowem medialnego przekazu. Ten temat mieści rozdział w monografii, zatytułowany: *Dopóki walczysz – jesteś zwycięzcą – obraz medialny Justyny Kowalczyk* (poz. I.5). Główną postacią jest w nim kobieta, której wyobrażenie utrwalone w kulturze nie jest jednostkowe, a wyrażane w kilku typach osobowości (sportsmenki, kobiety sukcesu, matki, gospodynie, kobiety seksualne). W toku wnikliwego oglądu zgromadzonych tekstów medialnych o Justynie Kowalczyk, wyróżniłam i nazwałam kilka profili tworzących kolektywnie globalny jej wizerunek. Tworzą je: gwiazda, Polka, heros, wojownik, władca i człowiek. Ostatni z profili wymaga dopowiedzenia, by nie wzbudzał kontrowersji. Istnienie tego profilu uzasadnia wyrażana w przekazach opozycja podmiotowe – przedmiotowe widzenie bohaterki (w korpusie tekstów powtarzalny typ opozycji człowiek – maszyna). Ustaliłam, że przestrzenią istnienia gwiazdy Justyny Kowalczyk jest sport, atrybutem zaś w funkcji interpretacji tego elementu jest wartościujący przymiotnik *wielki* w wariantach podstawowym lub z intensyfikacją cechy (*największa, taka*) oraz rozumiana na dwa sposoby powtarzalna formuła *nasza gwiazda* (informowanie o istnieniu jakiejś zażyłości emocjonalnej lub wskazanie sensu wspólnotowości). Jako gwiazda, Justyna Kowalczyk jest dla innych przewodnikiem, mentorem, przykładem do naśladowania, a ten sposób jej postrzegania obnaża kulturowy, nacechowany stereotypem (gwiazda przewodniczka) model myślenia.

Znamienne, że w obrazowaniu tej postaci, jej życia i sportowych osiągnięć chętnie wykorzystywana jest metafora drogi, podróży konkretyzowanej poprzez czasowniki ruchu, związane z przemieszczaniem człowieka (*nie schodzę z podium, sukcesy przychodziły krok po kroku*, itp.). Justyna Kowalczyk sprofilowana jako człowiek, to ktoś o wyrazistych, czasem pozornie sprzecznych cechach osobowości (emocjonalność i spontaniczność, konsekwencja w realizacji planu na siebie), której brak płci. Kobiecość można łatwo ulokować w profilu matki, żony czy strażniczki domowego ogniska, ale takich ról biegaczka nie pełni. Nośnikiem żeńskości w językowym obrazie sportsmenki są wykładniki fleksyjne rodzaju gramatycznego, derywowane nazwy żeńskie, gramatyczne formy zaimków osobowych oraz imienia Justyna. W charakterologicznym wizerunku tytułowej postaci wyodrębniłam kilka cech, które zacyto-

wałam i omówiłam bez komponentu oceny aksjologicznej. Są to: upór, przekora, arogancja, obowiązkowość i zaangażowanie, bezgraniczne oddanie sprawie. To osoba wrażliwa i ekspresywna w zachowaniu, co zawarłam w wybranym materiale ilustracyjnym. Justynę Kowalczyk opisuje też przynależność narodowa.

W wielu tekstowych wskazaniach biegaczka konceptualizowana jest w postaci herosa o nadludzkiej sile lub wojownika, które to obrazowanie uszczegółowione jest na dwa sposoby: w nawiązaniu do charakteru (albo wygram, albo zdechnę) lub poprzez metaforę walki z kimś czy o coś. Ukoronowaniem obrazowania bohaterki wielu przekazów medialnym jest wpisanie relacji o niej w profil obsypanej złotem, w pełni decyzyjnej i budzącej społeczny szacunek królowej. W zamknięciu tekstu uwagę badawczą skoncentrowałam na funkcjach obrazowania wykuwanego w tyglu medialnej manufaktury, uznając, że wszelkie sposoby realizacji wizerunku to świadome i zaplanowane modelowanie ostatecznego wizerunku.

Drugą wypowiedzią naukową o obrazie podmiotu sportu w mediach jest tekst *Kreacja wizerunku siatkarza w e-prasie i tematycznych portalach internetowych* (poz. I. 6). W analizowanym tekście podmiot sportu nie jest aktualizowany w rzeczywistości poprzez wskazanie konkretnej osoby. W kulturze i wyobrażeniach dyscyplina sportu właściwa siatkarzowi to rodzaj gry, w której uczestniczy drużyna, zespół, ekipa, stąd cechy obrazowania siatkarza często organizowane są w wypowiedziach jako byty kolektywne, charakteryzujące zbiorowość. W toku analiz ponad 80. tekstów zamieszczonych w artykułach na stronach WWW portali tematycznych, wyznaczyłam kilka językowych schematów przekazu sposobu widzenia siatkarza. Podmiotowe ujęcia wskazanego uczestnika rzeczywistości sportu realizują się poprzez wypowiedzi metaforyczne związane z wojną, teatrem, zjawiskiem bycia celebrytą. Siatkarz w językowym obrazie to także muzyk-wirtuoz. W kreowaniu językowego wizerunku wskazanego sportowca akcentowane są też komponenty zaczerpnięte z rzeczywistości, więc, w sytuacji rzetelnej realizacji siatkarskiego rzemiosła przez siatkarza, bywał on profesorem, podejmującym stosowne działania (uczył się, poprawiał błędy, dyktował warunki). Podobieństwo dotyczące kreacji sportowca, bez względu na uprawianą przez niego dyscyplinę, dotyczy obrazowania jego fizyczności. Każdego sportowca cechuje bowiem nieprzeciętna, herosowa siła fizyczna i maksymalne zaangażowanie w podjęte działania.

W obrazowaniu pojawiają się też elementy, które pozostają w sprzeczności z profilem niezłomnego herosa. Siatkarz to także ktoś o chorym ciele (ma temperaturę, naciągnął mięsień, podkręcił staw), umyśle (zaszalał na ataku), ktoś z niepełnosprawnością (źle grać z takim garbem). Nowym elementem widzenia sportowca w studium przypadku siatkarza jest profilowanie go jako ptaka z typowymi atrybutami, jak posiadanie skrzydeł i umiejętność latania. Ten typ modelowego obrazowania bywa dodatkowo konkretyzowany w przywołaniu orła, na co wpłynął zapewne także kontekst kulturowo-polityczny. Wielowątkowemu, wykorzystującemu różne skojarzenia profilowaniu postaci siatkarza jako istoty żywej towarzyszy w wyekscerpowanych kontekstach zaskakujące porównanie go do przedmiotu. W przedmiotowym widzeniu siatkarz bywał złożoną z podzespołów maszyną (byłem częścią zespołu, trener przykręcił nam śrubkę, włączyć piąty bieg), wysokiej kulturze pracy (nie stracił na jakości), możliwości zdalnej obsługi (Kurek, który odkręcił się sam), zaskakujących rozwiązaniach technicznych (miałem magnes w dłoniach). Wskazałam, że innym jeszcze sposobem przedmiotowego widzenia siatkarza jest profilowanie go jako budowli z atrybutami w postaci kolumn (filar Skry Bełchatów), ścian (przeciwnicy odbijali się od biało-czerwonej ściany),

ceglanej konstrukcji (trzeba dołożyć do siebie jakąś małą cegielkę) i wreszcie kredytowanej formy zakupu (kibice ofiarowali mu kredyt zaufania – spłacił go szybko).

Dzięki podjętym w obrębie tej struktury osiągnięcia naukowego analizom, wypełniłam pole badawcze, wpisując weń konkretne studia przypadku. Ponadto wskazałam, że w kreowaniu językowego obrazu sportowca dominują dwie strategie. Pierwszą wyznaczyły uwarunkowania stereotypowym widzeniem osoby związanej ze sportem, w drugiej zaobserwowałam zanurzenie wizerunku w potocznym widzeniu świata. Dzięki takim wnioskom, widzenie podmiotu sportu nabiera cech systemowych, a fragmenty źródłowych ilustracji stają się matrycą, którą da się wykorzystać w kształtowaniu obrazu sportowca jako przedstawiciela dowolnej dyscypliny sportu.

Kolejną sferę badań w obrębie osiągnięcia naukowego wyodrębniłam w związku z naukowym dociekaniem o jakości i funkcji emocji w zapośredniczonych tekstach z kręgu tematu sport. Szczegółową realizację stanowią trzy publikacje. W pierwszej *Radiowa relacja z meczu siatkarskiego – przekaz treści czy emocji (na podstawie transmisji w wybranych rzeszowskich rozgłośniach radiowych)* (poz. I.7) postawiłam pytanie naukowe dotyczące jakości współistnienia w przekazie pozornie sprzecznych, choć uzasadnionych kontekstem genologicznym, elementów: zawartości informacyjnej dotyczącej: faktograficznej rejestracji rzeczywistości i sfery doznań, uczuć tą rzeczywistością wywołanych. Ostatnie informacje docierają do słuchacza dzięki włączeniu w sposób relacjonowania meczu potocznej frazeologii (*AZS stawia twarde warunki, Odrabiamy!, ... bierzemy się do roboty*), metafory językowej z kręgu tematycznego wojna i teatr (*atakujący celował po prostej, byliśmy świadkami wyjątkowego siatkarskiego spektaklu*), socjolektom (*zagrywka, rozgrywający przerzuca przez plecy na prawe skrzydło*), też organizacji składniowej i cechom morfologicznym. Pośrednim sposobem sygnalizowania emocji w przekazie radiowym są jego cechy prozodyczne: barwa głosu, siła jego natężenia, sposób akcentowania i intonacyjne ukształtowanie wypowiedzi, wreszcie tempo mówienia i obecność przedłużanych w artykulacji samogłosek (*Georg Grozeeeeer! Jeeeeest punkt*). Podkreśliłam, że w świetle potocznego, obecnego też w słownikach języka, rozumienia istoty gatunku, relacja w uproszczeniu to zdanie sprawy z czegoś i taka perspektywa w sposób oczywisty nie wywołuje obecności warstwy ematywnej. W świetle praktycznych analiz treści radiowych przykładów relacji dowiodłam, że emocje przywoływane na różne sposoby są wyrażane we wszystkich wewnętrznych strukturach gatunku. Wnioskiem i odpowiedzią na postawione pytanie jest nie tyle status obecności analizowanych sfer informacji (tę postrzegam dogmatycznie), ile proporcje (pośrednio ranga) wynikające ze współistnienia. Wysoką ocenę jakości relacji motywuje z tej perspektywy organizacja w całość rozumianą jako przekaz treści ubarwiony emocjami.

Inne zupełnie spojrzenie na emocje obrałam w publikacji *O emocjach w odbiorze relacji meczu siatkarskiego (przyczynek do projektu metodologii badawczej)* (poz. I.8). Celem badawczym, wpisany w koncepcje tekstu, była analiza jakości i mechanizmów emocji, które powstają u odbiorcy tekstu o sporcie. Materiałem analiz były transmisje telewizyjne siatkarskich spotkań, nadawane przez stowarzyszone kanały stacji Polsat. Przyjmując punkt widzenia odbiorcy z doznawanymi przezeń emocjami w trakcie zapośredniczenia telewizyjnego przekazu, wskazałam istotne dla podmiotowo pojmowanego beneficjenta treści meczu cechy charakteryzujące go jako odbiorcę. Pierwsza z nich stanowi, że to podmiot sytuacji komunikacyjnej zaangażowany w medialny transfer (przypadkowy udział w ponad dwugodzinnym

gatunku medialnym wydaje się być wątpliwy). Za formalny wyraz zaangażowania uznałam przyjęcie przez odbiorcę postawy aktywnej (warunkowanej perspektywą wolicjonalną z programową regularnością uczestnictwa w tej sferze medialnej rzeczywistości) lub biernej (charakteryzuje odbiorcę przypadkowego/okazjonalnego). Uzupełniłam, że, wobec istnienia telewizji jakościowej, grono aktywnych odbiorców może zostać zawężone do tych wyspecjalizowanych. Podkreśliłam, że specyfika zachowań odbiorczych jako procesów percepcji stanowi o całości odbioru treści audiowizualnych, przy czym badawczą eksplorację takich zachowań umożliwiają metody pośrednie: ankiety, kwestionariusze, obserwacja. Uzupełniłam, że dwie pierwsze metody umożliwiają dotarcie do emocji aktualizowanych z dystansu, a tylko ostania, nacechowana symultanicznością, powala na uchwycenie emocji na żywo. Wśród ważnych czynników służących kategoryzacji odbiorcy wymieniłam też reprezentacje w podmiocie zbiorowym lub jednostkowym, motywując to faktem, że poziom uczuć doznawanych w grupie jawi się jako wyższy. Odbiorca przyjmuje określoną postawę wobec prezentowanych treści (sportowe sympatie) i jest nośnikiem określonych habitusów medialnych (wiek, wykształcenie, wyuczone kompetencje do okazywania uczuć, płeć), co uznałam za ważne w podanej propozycji strategii badawczej. W związku z holistycznym ujęciem, krótko opisałam w pracy strategię i strukturę przekazu uczuć z perspektywy strony nadawczej. W badaniach procesu percepcji trzeba uwzględnić istniejące w umysłach ramy i obrazy, które w istotny sposób organizują proces komunikacji. Ponadto w formowanym przez odbiorcę sportu medialnym obrazie świata współlistnieją realne i mitologiczne stany rzeczywistości, z czego wynika, że telewizor uwikłany został nie tylko w świat obserwowanej sportowej rywalizacji, ale też w propagandę jego przekazu (koordynowaną intencją nadawcy). Stwierdziłam, że dowolny element zapośredniczonego komunikatu (też emocje) odbiorca może odczytywać na dwa sposoby. Za początek do tworzenia takiej metodologii odbioru emocji w transmisji meczu siatkarskiego uznałam tzw. aktywatory emocji, które zdefiniowałam jako te fragmenty przekazu, w których nadawca zawiera subiektywne uczucia oraz te, które odbiorca uznaje za przekaz uczuć nadawcy. Wskazałam, że funkcją aktywatora emocji jest wywołanie mentalno-emocjonalnej reakcji widza na przekaz. Rolą badacza jest opis wszystkich emocji odbiorcy, w czym pomocne będą utrwalone w nauce metodologie badawcze (semantyka kognitywna, aksjologia, lingwistyka kulturowa, pragmalingwistyka).

Przedmiotem zainteresowania w obrębie wskazanego pola badawczego uczyniłam też emocje, które towarzyszą komunikowaniu wspólnoty kibiców w obrębie *Forum siatkarskiego* jednego z internetowych portali tematycznych (poz. I.9). Grupę, o czym dowiedzieć się można z sygnatur internetowych, tworzą podmioty w różnej randze, niejednolite w kryteriach: płci, stażu uczestnictwa w forum i zaznaczonej w nim aktywności. Uczestników forum łączy w rzeczywistości status kibica piłki siatkowej, a w aspekcie formalnym trwałość uczestnictwa w dyskusjach, przyjęte w rozmowach normy zachowań językowych i język należący do potocznego rejestru polszczyzny. Media, więc teksty przekazów je charakteryzujące, są z natury obarczone ładunkiem emocji, co nie przeszkadza, by, w trakcie analiz takich treści, poszukiwać genezy, źródeł i sposobów istnienia zawartości o charakterze ekspresywnym. Emocjonalność i aksjologizacja treści internetowych jest zabiegiem powszechnym, ale niejednostronnym i zróżnicowanym. Analizowany materiał przykładowy mieścił się w typie pogawędek, więc rozmów, które miały odniesienie do wybranych, ale istotnych fragmentów rzeczywistości. Tematyczne zaszeregowanie i poprzez to uczestnictwo w forum nieprzypadkowych użyt-

kowników Internetu jest ważnym powodem, dla którego typowy dla medium sposób sygnalizowania emocji (więc emotikony, akronimy, duplikowana interpunkcja czy znaki emoji) nie pełni prymarnej roli w przekazie uczuć. W trakcie analiz zaobserwowałam, że graficzne znaki emocji zamieszczone w postach stają się niemal przezroczyste dla zaangażowanego w problem odbiorcy. Głównym nośnikiem ładunku emocjonalnego jest, podobnie jak w tradycyjnych tekstach, słowo i, tak jak w realnym świecie, stosunek do danej i wypowiadającej się osoby. Zaproponowałam, by genezę oraz sposób przekazu uczuć poddać delimitacji na: pozostającą w związku z medium i pozostającą w związku z tekstem, choć dodać należy, że rozdzielanie ich ma charakter czysto systematyzujący, gdyż w praktyce krzyżują się one i na siebie zachodzą. Wśród mechanizmów przekazu emocji ważną funkcję pełni np. precyzyjne wskazanie dodania repliki, sygnatura internetowa o złożonej i multimodalnej w wielu przypadkach strukturze, tradycja i trwałość forum, w związku z którą mogą w jego obrębie zaistnieć e-przyjaźnie / e-antypatie i wreszcie zawarte cechy gatunkowe (np. elementy multimodalizujące przekazy: wirtualne buźki, akronimy, avatary itp.).

Prymarnie, emocje i ich przekaz należy wiązać z osobą / osobami i tematem przekazu. Użytkownicy-kibice, zwykle skupieni na jak najpełniejszym odbiorze słowa, mogą schematycznie podejść do wyrażonych w tekście znaków emocji (warto uzupełnić, że nie ma na forum wszystkich typów, np. brak akronimów). I tak nagle uśmiechnięte emoji przestaje się śmiać, a zwielokrotniony oburzeniem wykrzyknik nie krzyczy. Nie ma wulgarności obrazowania w warstwie słowa. W zamian pojawia się merytoryczna e-dyskusja prowadzona z uwzględnieniem szacunku do potencjalnego rozmówcy. Powodem takiego stanu jest skupienie uwagi na istniejących symultanicznie słowach i rzeczywistości istotnej dla kibica i występowaniu na granicy tych „światów” uczuć i ocen.

W badaniach podjęłam także kwestie komunikacyjnego oglądu przekazów sportowych w mediach, a wypracowane stanowiska opublikowałam w dwu pracach. Pierwsza *Specyfika sytuacji nadawczo odbiorczej w sportowych tekstach informacyjnych (na przykładzie tekstów portalu www.volley24.pl)* (poz. I.10) stanowiła studium analityczne sytuacji nadawczo-odbiorczej charakteryzującej tematyczne strony WWW. W dociekaniu dowiodłam, że istnienie interaktywnego typu komunikowania jest formą podstawową na tematycznych e-stronach a nie jedynie fakultatywnym dodatkiem do jednostronnego aktu przekazu. Wskazałam, że analizowany typ interaktywnego dialogu wykazuje analogie do typowej dla Internetu złożonej gatunkowo formy listy czy forum dyskusyjnego. W roli wątku występuje narzucony przez operatora całościowo pojęty tekst wiadomości (zachowujący gatunkową odrębność). Uznałam, że w analizowanej sytuacji komunikacyjnej ważną rolę pełnią też ulokowane w postpójczy do tekstu posty-komentarze. *Novum* stanowiła wiodąca ich rola w stosunku do tekstu (w klasycznych komentarzach to tekst pełni funkcję prymarną), z wyrażonymi funkcjami: informacyjną, konatywną i fatyczną, które stają się swoistym regulatorem wspólnotowego przeżycia, kontynuowanego także w rzeczywistości.

Wobec rozległych zainteresowań badawczych, refleksji poddałam też problem generowania medialnego obrazu świata przez odbiorcę. W tekście *Das mediale Weltbild und der Begriff des Rezipienten – am Beispiel des Verhältnisses des Fernsehsenders Polsat Spółka z o. o. zu Volleyball-Wettkämpfen, (Medialny obraz świata a kategoria odbiorcy — na przykładzie telewizyjnej relacji meczu siatkarskiego przez telewizję Polsat Spółka z o. o.)* (poz. I.11) wskazałam, że w przypadku tej sfery obcowania z tzw. paleotelewizją realizowana jest

przede wszystkim funkcja rozrywki. Prowadzone analizy stanowiły rozbudowaną odpowiedź na postawione w kulturze pytanie o współczesne doświadczanie sportu i ewentualny wpływ zespolenia w nim dwóch modeli socjokulturowych: sportu i telewizji. Propozycję metodologiczną, aby wskazówek szukać w sposobach odczytywania medialnych obrazów, dzięki zróżnicowanemu podejściu do medialnego tekstu, uzupełniłam przypomnieniem, że stanowi on rodzaj celowo uformowanego przez nadawcę medialnego komunikatu do sprofilowanego odbiorcy. Zasadnym będzie więc badawcze dociekanie w postaci analizy treści i odbioru. W tym zakresie, prezentując stanowiska dotyczące pojęcia medialnego obrazu świata, sprecyzowałam rozumienie wskazanego pojęcia oraz istotne składowe, w tym jakościowość telewizji, doświadczenie nieprzypadkowego odbiorcy w czytaniu medialnych tekstów, ale i jego zależność od nadawcy medialnego. Zauważyłam, że, transmitując sportowe zmagania, nadawca medialny utwierdza odbiorcę w przekonaniu o nadrzędnej pozycji siatkówki wśród innych dyscyplin sportu, a nawet wobec wszystkich zjawisk rzeczywistości. Dlatego ważne, by w procesie analizy odbioru uwzględnić wszelkie aspekty kulturowego zanurzenia odbiorcy i włączyć te elementy w hipotetyczne rekonstrukcje. W procedury postępowania w sposób aktywny włączyć należy dominanty gatunku, które będą pełniły nie tylko funkcję regulacyjną, ale i charakteryzującą. Ponadto trzeba uwzględnić dwojaki wpływ przekazu na odbiorcę: nie tylko uwikłanie w świat sportowej rywalizacji i odczyt multisemiotycznego przekazu na poziomie kodów, ale też w propagandę przekazu rozrywki. W formowaniu medialnego obrazu świata kluczową jest warunkowana postawą rodzaj relacji wyznaczonej w układzie odbiorca – przekaz.

Wśród podejmowanych przeze mnie dociekań badawczych prowadzonych w obrębie cyklu znalazła się problematyka związana z wielokodową strukturą przekazów sportowych w mediach. Stanowią o tym dwie publikacje budujące cykl. W pierwszej z nich, zatytułowanej *Relacja słowo – obraz w kreowaniu postaci w dyskursie medialnym, (szkic na materiale artykułów z kręgu tematyki sportowej w e-prasie)* (poz. I.12), wyraźnie zaznacza się procesualne, dyskursywne pojęcie realizowanego w e-wymiarze aktu komunikacji z wpływem na sposób ukształtowania komunikatu złożonego z elementów językowych i obrazów. Wobec różnych propozycji opisu takich tekstów przez lingwistów, w studium materiałowym przyjąłam założenie, że tekst komunikatu kształtują elementy osadzone w języku. Słowny przekaz, tworzący układ ramowy dla werbalno-ikonicznego tekstu, jest wpisany w strukturę tekstowo-obrazową. Odbiór całościowy winien uwzględniać wszelkie związki, w jakie wchodzi słowo z obrazem, co stanowi badawczą polemikę z poglądem, że w tekście multimodalnym obraz ma rolę hegemonu. W uzasadnieniu proponuję uwzględnić w czytaniu e-tekstów wszystkie fazy, w tym poziom wejścia do zakładki komunikatu, który angażuje odbiorcę przede wszystkim na poziomie zmysłowej percepcji, więc jedynie tu obraz, z charakteryzującymi go m.in.: grą kolorów, rozmiarem, zmiennością kształtów, dominuje nad słowem. Ale ta faza odbioru to przede wszystkim realizacja funkcji marketingowo-perswazyjnych, z perspektywy funkcjonalnej pełni rolę analogiczną do zapowiedzi w tradycyjnym tekście prasowym. Kluczowe dla odbioru tekstu funkcje: informacyjną i opiniotwórczą zawiera pełna treść artykułu. W układzie chronologii odczytu, pierwotnymi elementami odbioru są tytuł tekstu, zdjęcie oraz lead. W tej fazie obraz pełni wobec tekstu funkcję ilustracyjną (wskazanie osoby) i dany jest odbiorcy wprost, po to by wywołać u odbiorcy zakotwiczone w stereotypie skojarzenia. Zaobserwowałam, że w analizowanych e-tekstach stereotypowość obrazu wybranej do tekstu

ilustracji może w szczególnych przypadkach być źródłem dysonansu poznawczego u odbiorcy. Przekaz ikoniczny pełni wówczas funkcję ilustrująco-aktywującą, a obraz albo nie dotyczy wybranego podmiotu wprost tylko wskazuje nań dzięki metonimii, albo płaszczyzny sensów znakowa i werbalna są w jakimś sensie przeciwstawne. Potwierdzone w materiale były też takie typy relacji, w których obrazy stanowiły nawiązanie do życzeniowo-wyobrażeniowych oczekiwań odbiorcy. Przenikanie kodów semiotycznych jest wówczas harmonijne, dzięki czemu odbiorcy dany jest spójny, dosłowny komunikat. W strategii obioru, której towarzyszy profilowanie obrazu wycinka rzeczywistości wyróżniłam trzy poziomy. Pierwszy stanowi wynik interferencji kodu werbalnego i obrazowego odczytanych w pierwotnym kontakcie z tekstem na stronach WWW. Drugim jest odkrywanie obrazu poprzez obcowanie ze słowem. Ostatni etap to interferencja dotychczasowej wiedzy (z poziomu pierwszego i drugiego), dzięki czemu kształtowany jest ostateczny, globalny i złożony wizerunek postaci wywołanej w komunikacie medialnym.

Wywołany krąg dociekań zamyka publikacja stanowiąca analityczne ze względu na multimodalną istotę studium przypadku. Tytuł tego artykułu to *Relacja zawodów w skokach narciarskich z perspektywy odbiorcy telewizji jako multimodalne studium przypadku* (I.13). Zasadniczą część rozważań rozpoczynam od scharakteryzowania multimodalności jako zjawiska związanego z przekazem telewizji. Dla tego heterogenicznego medium, dzięki któremu można być odbiorcą relacji skoków narciarskich, cechą odróżniającą jest konstytutywna konieczność transmisji obrazu i dźwięku. Jest to więc medium, w którym w naturalny sposób powołuje się do realizacji znaczenia więcej niż jeden kod znakowy. Wskazany typ tworzy tzw. medium audiowizualne – czy inaczej słuchowo-wzrokowe, dla którego nie ustalono jeszcze wyczerpującej metodologii opisu. Warto dodać, że składowymi tego opisu będą: rejestracja wyznaczona opisem kodów, denotacja w procesie mikroodbioru, globalizacja sensu jako całościowo pojęta percepcja przekazu. Zaproponowałam, by prowadzone analizy podporządkować metodzie analizy semiotycznej, którą postrzegam jako lepszą alternatywę dla metodologii krytycznego oglądu. Przyjęte przeze mnie założenia metodologiczne były pomocne dla wnikliwego opisu semiosfery. W ujęciu mikro tworzą ją modusy, które za, Jolantą Maćkiewicz, rozumiem jako środek semiotyczny ujęty z perspektywy funkcjonalnych poziomów języka służący obrazowaniu świata, powoływaniu i porządkowaniu relacji między uczestnikami komunikatu, jak i jego organizowaniu jako tekst. Przyjmując takie rozumienie pojęcia, uzupełniłam, że modus jest kategorią podrzędną, podporządkowaną w przypadku analizowanych przekazów makrokodom obrazu i dźwięku. Modusy są ich konkretną reprezentacją istniejącą na poziomie szczegółowego oglądu. Jako studium przypadku, analizie multimodalnej poddałam relacje zawodów w skokach narciarskich i autorsko wyróżniłam: w warstwie obrazu – modus ikoniczny, modus infografiki z reprezentacją w postaci tabel tożsamości i oceny, znaków zmiennych, znaków konwencji oraz logo nadawcy, w płaszczyźnie dźwięku: modus werbalny reprezentowany przez: wypowiedzi zakotwiczone w obrazie, wypowiedzi zakotwiczone w dyskursie i wypowiedzi zakotwiczone w medium, oraz modus odgłosów. Podkreśliłam, że w obrębie tej sfery znakowej organizacji relacji ważnymi były wykorzystywane techniki przekazu (analogicznie heterogeniczne), gdzie w funkcji wybranych unimodusów występują: barwa dźwięku (element charakterystyki źródła), natężenie dźwięku (emocje), tempo (dynamika i emocje), rytm (emocje i konwencja).

Badania prowadzone w sferze wskazanego osiągnięcia naukowego stanowią spójne (ze względu na temat) i wieloaspektowe (ze względu na przyjęty punkt oglądu) przedstawienie tematu *Sport w mediach – ujęcie lingwistyczne*. W sferę badań włączyłam analizy dotyczące leksyki, aksjologii, struktury i genologicznego opisu. Za ważną uznałam też perspektywę komunikacyjną i tę, związaną z rekonstruowaniem obrazów kreowanego w przekazach świata i jego podmiotów. Przyjęte perspektywy skutkowały doborem różnorodnych metodologii badawczych, które dla sfery mediolingwistycznej nie zostały jeszcze wyczerpująco opisane. Stąd w szczegółowych realizacjach uwzględniłam propozycje nowatorskich rozwiązań. Wyróżnione sfery problemowego ujęcia zagadnienia są dowodem na postrzeganie sensu *sport w mediach* w sposób globalny.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Tematyka moich badań niewłączonych w podstawowe osiągnięcie naukowe koncentruje się wokół kilku zagadnień z zakresu polszczyzny współczesnej. Wśród nich wyróżniam:

1. Język telewizji,
2. Cechy dyskursu reklamowego,
3. Językowy obraz świata,
4. Dociekania leksykalne,
5. Teksty użytkowe,
6. Świat wartości i emocji.

W latach 2005 – 2017 opublikowałam (poza artykułami, które weszły w skład cyklu tworzącego osiągnięcie naukowe *Sport w tekstach mediów*) jedną monografię autorską, 17 artykułów naukowych (w uzupełnieniu dodam, że w druku, w większości przypadków po recenzjach naukowych, mam dodatkowo 4 publikacje autorskie i 2 współautorskie (wraz z Marią Krauz)), współredagowałam 2 tomy naukowe (w obu przypadkach z Bożeną Taras). W sposób czynny uczestniczyłam w 29 konferencjach naukowych o zasięgu krajowym i 2 konferencjach międzynarodowych.

5.1. Monografia autorska *O języku programu telewizyjnego dla młodzieży (na przykładzie „Roweru Błażeja”)* (poz. II.1)

Centrum moich zainteresowań stanowią badania nad językiem mediów. W tę sferę dociekań wpisuje się monografia, dotycząca obszaru wiedzy, w którym badania w polskiej lingwistyce nie są jeszcze wyczerpane (a nawet zaawansowane). Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy są przesłanki wynikające z braku uporządkowanych procedur metodologicznych dla analiz tekstów multimodalnych, w których prymarną rolę przypisuje się słowu. Dzięki przyjętej w publikacji autorskiej propozycji sposobu badania języka telewizji, uzupełniłam proceduralną lukę i zaproponowałam jako novum zmienność perspektywy badawczej, polegającą na aktualizacji różnorodnych, ugruntowanych w lingwistyce, metod opisu skorelowanych z analizowaną problematyką. Dzięki przyjętej niekonwencjonalnej postawie, którą formowało postrzeganie tekstu audycji jako tzw. tekstu zapisanego, zakres prowadzonych dociekań uwzględnił kwestie formalne (audycja telewizyjna jako tekst ze spójnym następstwem zdań

(o sprecyzowanym aktualnym uporządkowaniu), wyraźnie zarysowanych cechach komunikacyjnych). Pokazałam też, że analizowany program ma ramowo ujętą formułę na wybrany temat, w czym pomocna stała się genologiczna perspektywa oceny analizowanych programów. Kolejny, podjęty aspekt badań, stanowiła analiza komunikacyjna treści audycji, w ramach której dokonałam nie tylko wskazania sposobu realizacji funkcji fatycznej (pośredni i bezpośredni), ale i wyróżniłam oraz zdefiniowałam funkcję quasi-fatyczną. Ważną częścią analiz była kwestia ustalenia przyjętej przez nadawcę postawy intelektualnej, którą warunkują puenty audycji z obudową modalną. Odkryłam, że nadawca realizuje trzy typy postaw, przenoszone w dwóch typach wykładników modalności epistemicznej: wskazuje na możliwość (struktury: *myślę, że; mam nadzieję, że; wydaje mi się, że*) lub pewność (*jest pewne; nie ulega wątpliwości; (jest) jasne, że; jest oczywiste, że*). W podsumowaniu wskazałam przyczyny dystrybucji wskazanych wykładników oraz ich uzasadnienie funkcjonalne. Ostatni rozdział książki, zakotwiczony w metodologii językowego obrazu świata, poświęciłam obrazom wybranych zgodnie z rangą ważności dla młodego człowieka obrazów wartości. Te treści poprzedziłam sprawozdaniem ze stanu wiedzy o językowym obrazie świata, ujętym w różnych perspektywach oraz o pojęciu wartości.

Studium przypadków poddanych analizie to rozważania o prawdzie, kłamstwie, tolerancji i miłości. Część publikacji, w formie rozdziałów monografii, to pokłosie badań osadzonych w sferze istnienia dyskursu reklamowego (poz. II.13, II.14), w którym analizuję zarówno strukturę, jak i leksykę, wykorzystywane strategie komunikacyjne i mechanizmy perswazyjne. Uznaję język za cenne źródło informacji kulturowych i antropologicznych, dlatego, wykorzystując metodologię językowego obrazu świata, rekonstrukcji poddałam ukryte w nim obrazy podmiotów, struktur społecznych (rodzina, polityk, dziecko – (poz. II.10, II.11, II.21, II.23)) i wartości (tolerancja, wartości świata dziecka – (poz. II.9, II.18)). W opublikowanych tekstach mojego autorstwa omówione zostały stereotypy zawarte w odmianie potocznej języka osób związanych ze środowiskiem miejskim (poz. II.15), jak i te, skrywane w wierzeniach ludowych (poz. II.17). W badaniach podjęłam też kwestię dotyczącą lingwistyki tekstu użytkowego, jakim są różne typy ogłoszenia, opisując jego strukturę, słownictwo i styl (poz. II.19, II.22). W tym kręgu pozostaje też analiza wykładników epistemicznej modalności w zjawiskach telewizyjnych (poz. II.12). Analizy, których się podjęłam, uwzględniały też pragmatyczny i komunikacyjny aspekt funkcjonowania gatunku oraz genologiczną perspektywę jego oglądu (poz. II.8). W poczet zainteresowań naukowych włączyłam także leksykę współczesnej polszczyzny, którą analizowałam w aspekcie poprawności językowej, pragmatyki użycia w powiązaniu z kontekstem czy aktualizacją w wypowiedzi wynikającą z uzusu (poz. II.16, II.20, II.24). Efekty mojej pracy badawczej są zawarte w publikacjach będących rozdziałami w monografiach problemu oraz artykułami w czasopiśmie naukowych, które wydano w Polsce (Wrocław, Gdańsk, Olsztyn, Lublin, Bydgoszcz, Toruń, Częstochowa, Rzeszów), jak i poza granicami kraju (Drohobycz, Frankfurt nad Menem).

5.2. Realizowane i przygotowywane projekty badawcze i publikacje

W dalszym ciągu przedmiotem moich zainteresowań i planów badawczych uczynię analizy obejmujące szeroko pojęty dyskurs medialny i antropologiczno-kulturowy. W planach dotyczących działalności wydawniczej mam opublikowanie kolejnych tekstów autorskich, ale

i współautorskich (wraz z M. Krauz), których czytanie wiązałoby się z procesem ostensji i uwzględniałoby specyficzne dla gatunków mediów zróżnicowanie na homo- i heterogeniczne realizacje. Uznając media za przekaznik, dzięki któremu przebiega w kulturze proces kreowania wizerunku, zamierzam poszukać elementów stereotypowego widzenia świata oraz systemowych mechanizmów, niezbędnych dla tego właśnie zjawiska. W związku z tym planuję prowadzić badania, które korespondować będą z wywołanymi zagadnieniami (przykładowo o grach ulokowanych w obrazie i słowie sprzyjających modyfikowaniu wizerunku czy zapośredniczonych obrazach ludzkiego ciała).

5.3. Działalność redakcyjna

W tej sferze aktywności, jestem współredaktorem dwóch monografii wieloautorskich (w obu przypadkach drugim z redaktorów jest dr hab. prof. UR B. Taras).

Pierwsza z książek – pokonferencyjny tom, w którym młodzi przedstawiciele nauki (studenci i doktoranci) wypowiedzieli się na temat uczuć i emocji doznawanych przez człowieka, nosi tytuł: *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, red. W. Kochmańska, B. Taras, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, ss. 206, recenzowała: prof. dr hab. M. Kita (poz. II.2). Mój wkład w prace redakcyjne wynosi 60%, na co złożyły się: redakcja tytułu publikacji, opracowanie koncepcji tomu z wyznaczeniem części wewnętrznej delimitacji treści, przygotowanie problemowego układu treści, opracowanie spisu treści, współautorstwo wstępu.

Druga wskazana pozycja redakcyjna to również tom pokonferencyjny. W spotkaniu naukowym zatytułowanym *Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu Język nasz ojczysty. W sferze życia rodzinnego* uczestniczyli językoznawcy i doktoranci z różnych ośrodków w Polsce. Mój udział w pracach redakcyjnych tomu *Język nasz ojczysty w sferze życia rodzinnego*, red. B. Taras, W. Kochmańska, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016, ss.210, recenzowała: prof. dr hab. M. Wojtak (poz. II.3), to 50% działalności, w tym współredakcja tytułu, wskazanie koncepcji tomu z delimitacją na rozdziały odzwierciedlające problemowe ujęcie zagadnienia, przygotowanie wstępu.

W załączeniu przedstawiam oświadczenia współredaktora dr hab. prof. UR Bożeny Taras o jej udziale w pracach redakcyjnych.

5.4. Organizacja konferencji naukowych

Moja aktywność naukowa przejawia się m.in. przez organizację konferencji naukowych. Do tej pory zorganizowałam dwie konferencje naukowe o zasięgu ogólnopolskim: konferencję studencko-doktorancką *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, która odbyła się w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego w dniu 21 maja 2009 roku, oraz sesję, wchodzącą w poczet motywowanych obchodami Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego cyklu spotkań naukowych *Język nasz ojczysty z rozwinięciem W sferze życia rodzinnego*, która odbyła się w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego 26–27 lutego 2015 roku. W sposób nieformalny angażowałam się w pomoc organizatorom kilku innych spotkań naukowych, organizowanych w macierzystym instytucie.

5.5. Dydaktyka i prowadzenie prac dyplomowych

Ważnym przejawem naukowego zaangażowania jest wypełnianie wynikających z przydziałów czynności obowiązków dydaktycznych. Od 1995 r. prowadziłam ćwiczenia i konwersatoria z przedmiotów historycznojęzykowych, takich jak: gramatyka historyczna języka polskiego, historia języka i dialektologia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych. Po 2000 roku prowadziłam ćwiczenia, konwersatoria i wykłady z przedmiotów związanych ze współczesnym językiem polskim, w tym: gramatyka opisowa współczesnego języka polskiego, kultura języka polskiego, lingwistyka tekstu, język reklamy/język promocji i reklamy, współczesny język polski, podstawy językoznawstwa ogólnego, stylistyka praktyczna, metodologia badań językoznawczych, warsztat polonisty, wykład monograficzny, społeczna rola mediów, językowa i stylistyczna analiza tekstu. Od roku 2005 prowadziłam wykłady kursowe oraz przeprowadzam egzaminy jako formę ich zakończenia z gramatyki opisowej języka polskiego, współczesnego języka polskiego, podstaw językoznawstwa ogólnego (cyklicznie). Brałam także udział w egzaminach wstępnych dla kandydatów na filologię polską oraz byłam członkiem Komisji Rekrutacyjnej dla Kandydatów na Filologię Polską (czterokrotnie w okresie rekrutacji tradycyjnej i elektronicznej). Byłam też członkiem Komisji Rekrutacyjnej na Filologię Angielską (dwukrotnie).

W ramach powierzanych obowiązków dydaktycznych prowadziłam też zajęcia na studiach podyplomowych. Na kierunku Logopedia kilka lat z rzędu głosiłam wykłady i koordynowałam ćwiczenia z fleksji, słowotwórstwa i składni dla logopedów w ramach przedmiotu kończącego się egzaminem (obecnie usunięty z siatek dla kierunku Logopedia) oraz ćwiczenia i wykłady z przedmiotu gramatyka języka polskiego dla lektorów na Studiach Podyplomowych Język Polski dla Cudzoziemców (dwie edycje).

Od roku akademickiego 2005/2006 uczestniczyłam czynnie w procedurach dyplomowania studentów filologii polskiej i politologii (recenzja jednej pracy *Obraz rzeczywistości społeczno-politycznej II Rzeczypospolitej w prozie i poezji okresu międzywojennego* napisanej przez dyplomanta Jacka Giebułtowskiego). Na filologii polskiej byłam opiekunem seminariów językowych (z szerokim spektrum badań o nachyleniu synchronicznym) na studiach pierwszego i drugiego stopnia. Do tej pory wypromowałam 4 prace magisterskie – w tym wyróżnione drugim (praca na temat: *Język tekstów użytkowych na przykładzie instrukcji obsługi*) i trzecim miejscem (praca na temat: *Elementy językowej kreacji rzeczywistości w tekstach zbioru Księga bajek polskich*) w instytutowym Konkursie na najlepszą pracę magisterską, i 51 prac licencjackich. W funkcji recenzenta zaopiniowałam 14 prac magisterskich (pod kierunkiem prof. Kazimierza Ożoga, dr hab. prof. UR Marii Krauz) i 9 prac licencjackich (pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Myszki i dr hab. prof. UR Bożeny Taras).

W ramach szeroko pojętego procesu dydaktycznego trzykrotnie sprawowałam funkcję opiekuna praktyk na kierunku filologia polska (kierownik: dr hab. Maria Krauz (dwukrotnie) i prof. UR Bożena Taras), dokonując inspekcji przebiegu praktyk specjalności: promocja miasta i regionu, językowe kreowanie wizerunku i asystent kadr zarządzających i elit politycznych.

5.6. Działalność administracyjna

W trakcie zatrudnienia w Instytucie Filologii Polskiej UR pełniłam funkcje o charakterze administracyjno-organizacyjnym. Przez trzy lata byłam członkiem Komisji ds. Siatek Przedmiotowych i również przez okres czterech lat jestem Członkiem Instytutowej (2014 r.) i Wydziałowej (2015 r., 2016 r. i 2017 r.) Komisji do Spraw Jakości Kształcenia. W ramach aktywności opracowywałam ankietyzację modułów proponowanych na obu stopniach studiów kierunku Filologia polska oraz na studiach licencjackich kierunku Dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Podjęte przeze mnie działania wymagały zgromadzenia stosownej dokumentacji tradycyjnej (karty ankiet), utworzenia e-dokumentacji poprzez wprowadzenie danych do systemu operacyjnego Microsoft Exel oraz przygotowania Załącznika do wydziałowego sprawozdania z oceny realizacji zakładanych efektów kształcenia za rok akademicki 2015/2016 i 2016/2017 z poziomu Instytutu Filologii Polskiej o jakości kształcenia na kierunku filologia polska. W ostatnich latach współtworzyłam też tekst Formularza oceny własnej Wydziału Filologicznego.

5.7. Opieka nad inicjatywami studenckimi

Przez 4 lata z rzędu (od 2008 roku) byłam opiekunem Studenckiego Koła Naukowego (sekcja językoznawców synchronistów). W ramach tej działalności z ramienia IFP UR zorganizowałam wraz z dr Małgorzatą Kułakowską zimowy obóz dialektologiczny w Niwiskach (2-7 lutego 2009), który był wynikiem naukowej kooperacji studenckich kół naukowych przy IFP UR i IFP UJ (organizator: dr Kazimierz Sikora). Byłam też organizatorką Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej dla studentów i doktorantów (21 maja 2009 roku). Wielokrotnie pełniłam funkcję opiekuna roku zarówno na studiach pierwszego, jak i drugiego stopnia. Kilkukrotnie uczestniczyłam też w przygotowaniu harmonogramu zajęć dla studentów kierunku filologia polska. Byłam też opiekunką i organizatorką imprez studenckich, np. w ramach obchodów Tygodnia Polonistów jako pomysłodawczyni zainicjowałam Otwarte dyktando uniwersyteckie (I i II edycja), uczestniczyłam w przygotowaniu obchodów Dni instytutowych (konkursy, promocja kierunku filologia polska).

5.8. Współpraca ze środowiskiem

Aktywność naukową wzbogaca udział w organizacjach i stowarzyszeniach, które w moim przypadku wyznacza członkostwo w Towarzystwie Miłośników Języka Polskiego (Oddział Rzeszowski) oraz w Stowarzyszeniu Etyki Słowa (z siedzibą w Bydgoszczy). Jako członek TMJP, wygłosiłam referaty w ramach otwartych zebrań oddziału: *Wykładniki funkcji fatycznej w audycji telewizyjnej dla młodzieży „Rower Błażeja”* (6.05.2004 r.), *O miejskiej przestrzeni komunikowania* (09.05.2009 r.), *Wyrazić niewyraźne, czyli jak mówimy o śmierci bliskich* (12.01.2012 r.), *O językowej strukturze ogłoszeń w dziale „Nieruchomości – Mam do wynajęcia” w Rzeszowski Serwisie Ogłoszeniowym WWW. rzeszowiak.pl* (28.04.2016 r.), *O trudach bycia odbiorcą tekstu zapośredniczonego* (8.03.2018 r.).

W ramach współpracy ze środowiskiem i działalności popularyzatorskiej uczestniczyłam w konkursie ortograficznym *Młodzieżowy mistrz ortografii Podkarpacia* (21.11. 2009 r.).

Realizując współpracę z instytucjami i organizacjami, wygłosiłam też referat *Stan współczesnej wiedzy gramatycznej absolwentów szkół średnich (z obserwacji dydaktyka w*

szkole wyższej) podczas Ogólnopolskiej konferencji polonistycznej *Różne oblicza współczesnej polszczyzny*, która odbyła się w dniach 13 – 14.04.2007 r. w Mielcu.

Uczestniczyłam również z referatem zatytułowanym *Poprawnie po polsku – o językowych problemach młodzieży* w finale powiatowego konkursu *Z językiem polskim za pan brat*, które odbyło się w I LO im. Władysława Jagiełły w Dębicy (16.06.2010 r.). W roku 2011 w ramach współpracy z wymienioną instytucją wygłosiłam wykład: *Polszczyzna potoczna w tekstach przestrzeni miasta*. W tym samym roku wzięłam czynny udział w organizacji ogólnopolskiego dyktanda *Czwarte Jarosławskie Potyczki Ortograficzne* w Jarosławiu (24 marca 2011) poprzez redakcję tekstu dyktanda oraz przygotowanie i wygłoszenie referatu *Uświadomić nieświadomione, czyli o przyczynach powstawania błędów językowych*. W roku 2016 ponownie uczestniczyłam jako autor tekstu w organizacji ogólnopolskiego dyktanda *Dziewiąte Jarosławskie Potyczki Ortograficzne* (29 .09.2016 r.) Na działalność o charakterze popularyzatorskim składa się też wystąpienie z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej, zatytułowane „*By słowom było ciasno, a myślom przestrzennie*” – o (nie)łatwej polszczyźnie XXI w. (Krosno, 23.02.2015 r.), współpraca ze szkołami (np. IV LO im. M. Kopernika w Rzeszowie: pogadanka na temat *zagadnień poprawności we współczesnej polszczyźnie (norma wzorcowa i użytkowa)* dla dwóch klas humanistycznych (25.03.2014 r.) .oraz z mediami (Wywiad radiowy (Radio Rzeszów) na temat językowego kształtu ogłoszeń typu *mam do wynajęcia* (8.06.2016 r.).

